GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 34.

We Srodę Dnia 28. Kwietnia 1802.

Z Wiednia d. 21. Kwietnia.

Dnia 18 t. m. w niedzielę wielkanocną Cesarstwo JJ., wraz z WW. Xięstwem Toskańskim, Arcy Xiążętami i całym dworem znaydowali się na kazaniu i nabożeństwie w zamkowym kościele.

J. C. K. M. raczył mianować nadwornego konsyliarza Müller de Reichenstein, który w tym zaszczycie zatrudniał się gornictwem w Siedmiogrodzkim Xstwie, aktualnym referuiącym konsyliarzem w nadworney kamerze meniczno-gorniczey, konsyliarza zaś gorniczego Karola Wissgrill nadwornym konsyliarzem tamże, a koncepistę de Liedmann raczył na aktualnego wynieść sekretarza.

Z Palermo d. 12. Marca.

D. 8 t. m. otworzony został z wielką okazałością, w przytomności naszego Monarchy, parlament państwa, którego iuż kilka lat nie było. Około południa weszli do sali naczelnicy trzech stanów, to iest: duchownego biskup Cefalu, rycerskiego Xiążę Butera, a mieyskiego Xiążę Terremuzza. Wkrótce przybył Król z całym dworem, a usiadłszy na tronie, rozkazał Xięciu Valdina pisarzowi koronnemu, aby kazał usiąść wszystkim grandom hiszpańskim pierwszey klassy i kawalerom orderu S. Ferdynanda. Potem J. K. M. oddał mu pismo, które on uklęknąwszy odebrał i wgłos imieniem Monarchy przeczytał. (W przyszłey gazecie go doniesiemy.) Po skończonym czytaniu, naczelnik duchowieństwa Vanni, zbliżył się do podnożka tronu i oświadczył J. K. Mci wdzięczność narodu za iego oycowską staranność, iako też wierność i przychylność do iego osoby. Król opuścił potem zgromadzenie, udaiąc się do swych pokoiów. Parlament będzie codziennie odbywał swe posiedzenia, i roztrząsał podane sobie od Monarchy do naradzenia przedmioty.

Z Paryża d. 7. Kwietnia.

Dzienniki nasze zapewniaią, że Rzesza niemiecka w ogule utraciła 3,958,531 mieszkańcow, a 86,445,992 ryń. dochodu. To iest: Xiążęta świeccy 3,865,531 mieszkańcow, 66,168,792 ryń. dochodu; Xiążęta duchowni 893,000 mieszkańcow i 20,277,200 ryń. dochodu.

Gdy iuż Francya zawarła pokoy z An-

glią, silniey zapewne popierać będzie interes wynadgrodzeń. Między innemi państwa biskupa Salzburskiego temu losowi podpadną: potrzeba zaś uważać, że ten duchowny Xżę liczy 194,000 poddanych, a dochodu 968,751 ryń. i 49 kr..

Jeszcze d. 15 Lipca r. p. została pomiędzy rządem francuzkim i Papieżem w ięzyku łacińskim zawarta, a dnia 10 Września wymieniona konkordata iest następuiącey osnowy: Pierwszy Konsul Rzepltey francuzkiey i J. S. Papież Pius VII. mianowali swoiemi pełnomocnikami: pierwszy Konsul oob. Jozefa Bonaparte, Cretet, radcow stanu i Bernier doktora teologii, i plebana w St. Laud w Angers, a J. S. kardynała Consalvi dyakona S. Agaty *ad Suburram* swoiego sekretarza, Jozefa Spina arcybiskupa koryntckiego, prałata nadwornego J. S. i assystenta tronu papiezkiego, i oyca Castelli poradźczego teologa J. S., którzy wymieniwszy swoie pełnomocnictwa zawarli następuiącą ugodę:

Rząd Rzepltey francuzkiey uznaie, że religia katolicką-apostolska i rzymsko-katolicka iest religią większey części obywatelow francuzkich. J. S. rownie uznaie, że od wprowadzenia religii chrześciańskiey do Francyi, a szczególniey od uznania iey obrzędow ze strony konsulow Rzepltey, ta religia naywiększą świetność otrzymywała i ieszcze otrzymuie. Zatem dla dobra tey religii, i utrzymania wewnętrzney spokoyności obiedwie strony zgodziły się na następuiące artykuły:

Art. 1. Religia apostolsko i rzymsko-katolicka ma bydź we Francyi wolno wyznawana, i iey obrzędy będą publiczne, stosuiąc się do urządzeń policyi, które rząd francuzki dla publiczney spokoyności potrzebnemi osądzi.

Art. 2. Stolica S. i rząd francuzki ustalą wspólnie nowy podział kościelnych dyecezyy.

Art. 3. J. S. oświadczy tytularnym biskupom francuzkim, że z zupełną ufnością dla dobra pokoiu i iedności spodziewa się od nich wszelkiego rodzaiu offiary, a zatem i odstąpienia ich urzędow. Jeżeliby więc tego napomnienia w uczynieniu offiary dla dobra kościoła słuchać niechcieli (czego iednak J. S. nie spodziewa się) rząd francuzki przedsięweźmie nowy podział dyecezyow w następuiący sposob:

Art. 4. Pierwszy konsul w przeciągu 3 miesięcy po ogłoszeniu bulli papiezkiey nowe osoby do infuł arcybiskupich i biskupich podług nowego podziału i opisu mianować będzie. J. S. wyda kanoniczny opis formalności we Francyi będących przed odmianą rządu.

Art. 5. Mianowanie na biskupstwa, które odtąd za wakuiące uważaią się, zostawione będzie pierwszemu konsulowi, który onych, podług podanych sobie od stolicy S. ustaw kanonicznych dopełni.

Art. 6. Biskupi przed obięciem mieysc swoich złożą w ręce konsula przysięgę wierności, która przed odmianą rządu w użyciu była, a to w następuiących słowach: "Przysięgam i przyrzekam przed Bogiem na S. Ewangelią, zachować posłuszeństwo i wierność rządowi, który przez konstytucyą Rzepltey francuzkiey zaprowadzony został. Przyrzekam nie mieć żadnego porozumienia, nie znaydować się na żadney radzie, nie utrzymywać żadnych związków tak wewnątrz iako i zewnątrz, któreby spokoyności publiczney zaszkodzić mogły. Jeżelibym zaś w moiey dyecezyi lub gdzie indziey o iakiey zmowie ku szkodzie narodu dowiedział się, tedy wiernie o tem rządowi doniosę.,,

Art. 7.) Duchowni 2go rzędu złożą też

samę przyſięgę w ręce urzędnikow cywilnych, których rząd umocuie do tego.

Art. 8.) Naſtępuiąca modlitwa ma kończyć obrzędy katolickiego kościoła we Francyi: "Panie zbaw Rzeplitą Panie zbaw konsulow. *Domine salvam fac Rempublicam! Domine salvo facs consules.*

Art. 9. Biskupi zrobią nowy podział parafiow w ſwoich okręgach, ale ten dopiero za dozwoleniem rządu wprowadzony będzie.

Art. 10. Biskupi maią mianowac plebanow, ale ten wybor na takie tylko osoby ma padac, które rząd pochwali.

Art. 11. Biskupi mogą przy kościołach katedralnych miec kapituły i seminarya dla ſwoich okręgow, rząd iednak nie będzie na to kosztów doſtarczał.

Art. 12. Wſzyſtkie nie ſprzedane metropolitańskie, katedralne, i parafialne kościoły, które są potrzebne do obrzędow religii, będą biskupom wydane.

Art. 13.) J. S. oświadcza z miłości do pokoiu, i dla ſzczęśliwego przywrocenia religii katolickiey, że ani on, ani iego naſtępcy nie będą naruſzac kupna dobr kościelnych i że te dobra w rękach kupcow lub ich naſtępcow nieodmiennie zoſtawać maią.

Art. 14.) Rząd zabespieczy biskupom i plebanom podług nowego rozrządzenia uſtanowionym przyzwoite pensye.

Art. 15.) Rząd przedſięweźmie przyzwoite środki, ażeby katolicy, gdy ze chcą mogli czynić pobożne funduſze.

Art. 16.) J. S. Uznaie w pierwſzym konsulu Rzepltey francuzkiey też same prawa i przywileie, których przeſzły rząd francuzki u ſtolicy S. używał.

Art. 17.) Strony obiedwie zgodziły ſię, że w przypadku, gdyby kto z naſtępców pierwſzego konsula nie był katolikiem, na ow czas względem napomnionych w powyżſzym artykule praw i przywileiow, tudzież względem mianowania biskupow nowy układ naſtąpić powinien.

Ratyfikacye ninieyſzego traktatu będą w przeciągu 40 dni wymienione w Paryżu.— Dan w Paryżu d. 26 Meſſidor r. 9. (15 Lipca 1801.) — Podpisano.

Jozef Bonaparte.
Hercules kardynał Consalvi.
Cretet.
Jozef arcybiskup koryncki.
Bernier.
F. *Karol Caselli.*

Tu naſtępuią 4 oddziały 77miu tak zwanych organicznych artykułow, które uſtanawiaią skład nowego katolickiego kościoła we Francyi, a które do konkordaty są przyłączone. Treść ich ieſt naſtępuiąca:

" Zadna bulla, żadne breve, żaden akt rzymskiego dworu nie może bydź ogłaſzany ani uskuteczniany bez pozwolenia rządu. Podobnie żaden legat papiezki pod iakiem bądź imieniem, bez tegoż pozwolenia nie może ſwego urzędu ſprawowac. Zadne koncylium, żaden synod bez wyraźnego pozwolenia rządu nie będzie mogł ſię zgromadzac. Wſzyſtkie duchowne obrzędy będą darmo odbywane, wyiąwſzy offiary, które nowem opisaniem urządzone zoſtaną. Obrządek katolicki będzie odprawiany pod zawiadownictwem arcybiskupow i biskupow. Wolno ieſt arcybiskupom i biskupom do ſwoich imion dodawać tytuł Obywatela (Citoyen) lub Pana (Monſieur). Ale wſzyſtkie inne tytuły zabraniaią ſię. Aby zoſtac biskupem potrzeba mieć lat 30 i bydź rodowitem Francuzem. Biskupi mianować będą plebanow, ale nie mogą ich inſtallować dopoty, dopoki pierwſzy konsul nie potwierdzi ich mianowania. Nie mogą złożyć ſwoich urzędow, tylko za pozwoleniem pierwſzego konsula. Corocznie powinni biskupi

)2(

radcy ſtanu opiekuiącemu ſię religiami, przeſyłać liſtę osob uczących ſię w ich seminaryach, i do ſtanu duchownego wſtępuiących. Trudniący ſię dawaniem nauk w seminaryach powinni podpisać oświadczenie, uczynione od duchowieńſtwa francuzkiego w roku 1682. Biskupi maią co rok obiechać część ſwoich dyecezyow, a co 5 lat całe. Nie mogą święcić nikogo, któryby nie miał własnego dochodu przynaymniey 300 franków, i któryby 25 lat nie skończył. Zaden cudzoziemiec bez pozwolenia rządu nie może ſprawować urzędu duchownego. We wſzyſtkich kościołach katolickich we Francyi będzie tylko iedna liturgia i ieden katechizm. Zadne święto oprocz niedzieli nie może być bez pozwolenia rządu obchodzone. Wſzyscy duchowni będą noſić ſtroy francuzki i kolor czarny. Biskupi mogą używać krzyża i pończoch fioletowych. Po miaſtach, gdzie są rożne religie, żadna ceremonia zewnątrz kościoła katolickiego nie może ſię odbywać. (Ten artykuł ściąga ſię do proceſsyow, których wieśniakom nie można odmowić, ale po miaſtach mieysca mieć nie mogą) Każdy kościoł tylko iedney wierze służyć będzie. Władze cywilne i militarne maią w kościołach mieysca honorowe. Biskup porozumie ſię z prefektem mieyscowem, iak ma dzwonieniem zwoływać wiernych do służby Bożey. Bez pozwolenia policyi mieyscowey nie będzie można dzwonić pod żadnym pozorem. Przy mszach są obowiązani plebanie modlić ſię za powodzenie Rzepltey i konsulow. Duchowne błogosławieńſtwo tym tylko parom będzie dawane, które okażą zaświadczenie cywilnego ślubu. We wſzyſtkich aktach kościelnych ma bydź używany kalendarz republikancki (Calendrier d'Equinoxe) ale dnie będą noſić imiona gregoryańskiego (Calendrier des Solſtices) iako to: Poniedziałek, Wtorek i t. d. Niedziela będzie dniem ſpoczynku dla urzędnikow publicznych. Będzie we Francyi 10 arcybiskupſtw, a 50 biskupſtw. Każdy okrąg sędziego pokoiu będzie mieć przynaymniey iednę farę. Roczna pensya arcybiskupa będzie 15,000 a biskupa, 10,000 frankow. Plebanowie będą na 2 klaſsy podzieleni. Plebanie pierwſzey klaſſy mieć będą pensyi 1500 frankow, a plebanie 2giey klaſſy 1000. Jeżeli okoliczności wymagać będą, mogą gromady z własnych dochodow wyznaczyć ſwoim plebanom dodatkowe pensye. Rady departamentowe maią ſię poſtarać dla ſwoich arcybiskupow, biskupow, i plebanow o przyzwoite mieſzkania. Nieſprzedane pomieſzkania i ogrody będą plebanom powrocone. Gdzie ich nie maſz tam rady gminne poſtaraią ſię dla nich o pomięſzkania i ogrody. Funduſzę na utrzymanie duchownych i kościołów mogą tylko bydź na dochodach pod rząd oddanych zabeśpieczone. Kościoły na służbę Bożą będą wydane biskupom, gdzie kościoła niema, tam będzie na ten koniec przyzwoity budynek obrany. — Dzieſięć arcybiskupſtw są w Paryżu, Mechlinie, Besançon, Lionie, Aix, Tolozie, Bordeaux, Bourger, Tours, i Rouen. Pod arcybiskupem paryzkim będą biskupſtwa: Troyer, Amiens, Soiſſons, Arras, Cambray, Versalles, Meaux, i Orleans. Pod mechlińskim biskupſtwa: Namur, Dornick, Akwisgran, Trewir, Gandawa, Leodyum, i Moguncya; pod besançonskim biskupſtwa: Autun, Metz, Strasburg, Nancy, i Dijon; pod liońskim biskupſtwa: Mende, Grenoble, Valence, i Chambery; pod arcybiskupem Aix będą biskupſtwa: Nizza, Avignon, Ajaccio, i Digne; pod tolozkim biskupſtwa: Cakors, Montpellier; Carcaſſone, Agen, i Bayonne; pod bordeńskim biskupſtwa: Poitiers, Rochelle, i Angouleme; pod arcybiskupem Bourges biskupſtwa: Clermont, St. Flour, i Limoges; pod arcybiskupem Tours biskupſtwa: Mons,

Angers, Nantes, Rennes, Vannes, St. Brieux, i Quimper; pod arcybiskupem Rouen biskupstwa: Contence, Bayeux, Secz, i Evreeux.

Organiczne ustawy obrządku protestanckiego, składaią się z 3ch oddziałów, w następuiącey treści.

" Nikt procz Francuza nie może bydź duchownym. Kościoły protestanckie nie zależą od zagraniczney władzy. Kapłani będą się modlic za Rzpltą i kunsulów. Żadne dzieło dogmatyczne, żadna formuła pod tytułem wyznania wiary nie może bydź bez pozwolenia rządu w naukach religiynych użyta. Kapłani kościołów konsystorskich będą pensyonowani. Dobra do kościołów należące, będą na ten koniec obrocone. W wschodniey Francyi będą 2 seminarya wyznania ewangelickiego, i iedna akademia w Genewie wyznania reformowanego postanowione. Professorów do tych seminaryow i akademii 1szy konsul mianować będzie. Nikt nie może zostać kapłanem protestanckim we Francyi, kto się w tych seminaryach nie uczył. Kościoły wyznania genewskiego będą miały plebanów, konsystarze mieyscowe, i synody. Na 6000 dusz będzie kościoł konsystoryalny. Pięc kościołów konsystoryalnych składaią synod. Konsystorz każdego kościoła składa się z plebana i naystarszych czyli świeckich notablów złona obywateli wybranych, którzy naywiększy płacą podatek. Liczba ich będzie naymnieysza 6 naywiększa 12. Kapłan wyznania genewskiego w ten czas może bydź złożony, gdy powody złożenia, będą podane rządowi i potwierdzone. Konsystorz obiera plebana większością głosów. Wybor ten będzie podany do potwierdzenia pierwszemu konsulowi przez radzcę stanu opiekuiącego się regligiiami, a kapłan nie będzie mogł wprzód rozpocząć swego urzędu, dopoki nie złoży w ręce prefekta mieyscowego przysięgi dla katolickich xięży przepisaney. Wszyscy dzisieysi reformowani xięża są tylko tymczasowi. Każdy synod składa się z plebana, i naystarszego z każdego kościoła. Synody zawiaduią wszystkim, co się dotycze służby bożey, nauki religiyney, i kierowania sprawami kościelnemi. Wszystkie ich uchwały będą podawane do potwierdzenia rządowi. Synody nie mogą się zgromadzać tylko za pozwoleniem rządu. Potrzeba wprzód uwiadomić radzcę stanu opiekuiącego się religiami o materyach maiących bydź roztrząsanemi na synodach. Synod ma się odprawiać w przytomności prefekta albo podprefekta i dłużey nad 6 dni trwać nie może. Kościoły ewanielickie będą miały plebanów, mieyscowe konsystorze, inspektóraty, i konsystorze jeneralne. Plebanie i konsystorze mieyscowe, będą tak urządzone iak i w wyznaniu genewskim. Pięć kościołów konsystoryalnych składaią okrąg inspektoratu. Inspekterat składa się z duchownego i naystarszego z każdego kościoła. Inspektorat tylko za pozwoleniem rządu zgromadzać się może, każdy inspektorat wybiera z łona swoiego 2 świeckich i iednego duchownego który będzie miał tytuł inspektora, i będzie dawał baczność na plebanów i porządek w kościołach. Będą 3 jeneralne konsystorze ewanielickie w Strazburgu na departamenta wyższego i niższego Renu, w Moguncyi na departamenta Saary, i Donersbergu i w Kolonii na departament Renu i Mozelli, i departament Roery. Każdy konsystorz składa się z prezydenta świeckiego 2 inspektorów i 2 deputowanych od każdego inspektoratu. Prezydent, i obadwa inspektorowie będą mianowani od pierwszego konsula. Konsystorz tylko za pozwoleniem rządu zgromadzać się może w przytomności prefekta albo podprefekta; materye maiące tam bydź roztrząsanemi będą w

przód podane do potwierdzenia radzcy ſtanu zawiaduiącego religiiami. Zgromadzenie dłużey nad 6 dni trwać nie może.

Dnia 9. Kwietnia.

Nowe urządzenie kościoła francuzkiego iuż zamienione w uſtawę. Dnia onegdayſzego trybunał konkordatę z przyłączonemi artykułami 77 głosami przeciw 7, a w ciele prawodawczem 228 przeciw 21 przyięta zoſtała. Gdy d. 5 t. m. konwencyą z Papieżem podano trybunatowi ten mianował kommiſſyą z 6 członków, między któremi znaydowali ſię Lucyan Bonaparte, i ob. Simeon, do przeyrzenia tey konſtytucyi. Kommiſſya d. 7 podała rapport. Ob. Simeon iako mówca w długiey mówie rozſzerzał ſię nad pożytkiem konkordaty i nowych kościoła urządzeń. " Mało na tem, rzekł ón zależy wolności, czy 7my albo 10ty dzień będzie święcony, ale dla ludzi ſzczególnych ważną ieſt rzeczą, aby niedziela była dniem odpoczynku. Wſzak mimo tego wſzyscy ią obchodzili Francuzi, a rząd nie mógł temu zapobiedz, aby oprocz dekady ieſzcze niedziela nie była dniem próżniactwa. Zmnieyſzono dochody biskupów, bo niechcemy od nich przepychu ale dobrego przykładu. Oznaczone od zgromadzenia konſtytucyynego pensye dla duchownych około 10 mill. franków wynosiły. Uſtanowiemy tych pensyonowanych, a dodawſzy 2,600,000, całe duchowieńſtwo ſwoie pensye mieć będzie. Niekoſztuie to skarb i 15ſtey części tego, co narod z odebranych dobr duchownych zyskał. Daley ob. Symeon zakończył mówę ſwoią w naſtępuiących wyrazach: " Katolicy, Proteſtanci, wy ieſteście uczniami iednegoż chrześciańſtwa, niektóre tylko i to mało znaczące rożnią was artykuły, nie macie żadnych powodów prześladowania ſię albo nienawidzenia. Zarowno należycie do praw obywatelſtwa; używacie więc zarówno i wolności sumnienia, cieſzcie ſię zarowno opieką i przywileiami obrzędów.,, — Gdy trybunat przyiął konkordatę, wysłano deputacyą z 3ch członków złożoną do ciała prawodawczego z oznaymieniem o przyięciu. Lucyan Bonaparte był na iey czele. Okazał ón z żywością w mówie ſwoiey potrzebę religii, a nadewſzyſtko chrześciańſtwa które od tak dawnego czasu było religią Francuzów. Okazał potem, iak ateizm pod rożnemi maskami od czasu zgromadzenia konſtytucyynego tak ſtraſzliwe nadał uſtawy służbie Bożey i duchowieńſtwu, że dyrektoryat aczkolwiek taiemniey, rownie iednak srogo woiował religią na ów czas, gdy powſzechną tolerancyą ogłaſzał, z gwałtownością przymuſzaiąc lud do pracy lub spoczynku. Dzień 18ſty Brumaira położył koniec rozruchom wandeyskim, i dał czas do układania konkordaty." Ciało prawodawcze przyięło ią także.

Monitor dziſieyſzy donosi że pierwſzy konsul mianował arcybiskupem paryzkim obywatela Jana Chrzciciela Dubelloy.

Gdy w przeſzłym roku zawarto konkordatę, kardynał Kaprara był mianowany legatem przy boku naſzego w Chryſtuſie nayukochańſzego Syna Napoleona Bonaparte, pierwſzego Konsula (*ad cariſſimum in Chriſto filium noſtrum Napoleonem Bonaparte*) (takie są słowa bulli) i iemu zlecono mieć pieczą o potrzebach wiernych we Francyi i ſtarać ſię o uskutecznienie konkordaty. Potem konsulowie wydali wyrok, że kardynał Kaprara może podług opisu konkordaty urząd legata ſprawować ſtosuiąc ſię do zwyczaiow we Francyi zachowywanych. To ieſt: przyſięga on i przyrzeka podług używaney formy ſtosować ſię do uſtaw państwa i wolności kościoła gallikańskiego; żaden akt iego legacyi bez pozwolenia rządu nie będzie ogłaſzany. Żadna osoba od niego delegowaną i upełnomocnioną bydź nie może. Ma trzymać pro-

tokuł swych czynności, a po skończeniu legacyi ten protokuł razem z pieczęcią w ręce duchownego radcy stanu złożyć. Po złożeniu legacyi nie może ani w kraiu ani zagranicą aktu względem gallikańskiego kościoła uskuteczniać. Kardynał Kaprara będzie teraz legatem papiezkim.

Po potwierdzeniu urządzenia kościoła, maią wziąć pod rozwagę rozrządzenie skarbu.

Admirał Villaret został mianowany jeneralnym zawiadowcą Martyniki.

Zewsząd teraz przysyłaią powinszowania Bonapartemu za pokoy amienski. Amiens między innemi wyraził: " Niech żyie Bonaparte, Zwycięzca Europy w 30, a przywrociciel pokoiu świata w 32 roku.

Już wzięto pod rozwagę wynadgrodzenia w Niemczech, i wkrótce trzeba się ich skutku spodziewać. Prussy maią dostać Hildesheim, Paderborn, i Eichsfeld, Bawarya: Bamberg i Würzburg, Elektor Koloński Monaster &c. &c.; Elektor Moguncki Fuldę &c. &c. Trewirski Augsburg &c. W. Xiążę Toskański Salzburg, Passau, Berchtolsgaden &c. &c.

Minister woyny Berthier przysłał konsulom rapport, w którym mówi: " Jenerał Leclerc do St. Domingo wylądował nie maiąc officyerow indzynierskich. Ob. Carnot tam przeznaczony nie iest w służbie Rzepltey. OOb. Quentin Beauvet, i Poligny iuż tam popłynęli &c. &c.

Z Hagi pod d. 13 Kwietnia prywatne listy donoszą, że półkownik artylleryi Matuszewicz od 2 lat w więzieniu siedzący, oczyściwszy się z czynionych mu zarzutow został uroczyście na wolność wypuszczony.

Dziennik Londyński z okoliczności podpisanego pokoiu mieści w sobie, co następuie: Zyskaliżeśmy albo stracili przez traktat ostatecznego pokoiu? Oto iest zagadka którey wypadek zatrudniałby może każdego przyiaciela swoiey oyczyzny, gdyby zaprzestanie woyny, po ośmioletnim klęsk i zwycięztw zarazem doświadczaniu, niestało się było potrzebą, którą wszystkie klassy narodu uczuły; gdyby powrot pokoiu nie miał przynieść handlowi, który stanowi bogactwo tego kraiu, dobrodzieystw ieżeli iuż nie tak wielkich, to przynaymniey pewnieyszych i lepszych od tych, których używał w czasie burzy rewolucyyney niszczącey iednę część Europy, a drugiey blizkim upadkiem grożącey. Ninieysza negocyacya prowadzoną była z strony Francyi z wielką zręcznością, z strony Anglii z niemnieyszą dzielnością. Lecz Francya w tym zdarzeniu nie miałaż nad innemi gabinetami tey samey wyższości którą iey w walkach waleczność iey woysk i talenta jenerałow zapewniały? W czasie gdy we wszystkich naszych portach czyniono woienne przygotowania, rząd Rzpltey francuzkiey zachował się względnie nas w poważney spokoyności; gdy w Anglii po całym kraiu odgłos chwytania broni odbiiał się, rząd francuzki pracował nad odmianami wewnątrz kraiu swoiego. Wydzierał swoim sprzymierzeńcom bez przybierania nieprzyiacielskiey postawy, ofiary których upornie uczynić wzbraniali się, a na swoim nieprzyiacielu zwycięzcy pod pozorem ofiar, nowe zezwolenia, zyskiwał. W tym iednak pokonaniu chwalebnym iest dla nas, poświęcenie się ludu angielskiego dla utrzymania honoru narodowego; zgodne przychylenie się do głosu mądrego ministra całą iego posiadaiącego ufność, i gotowego większe ieszcze znieść ofiary raczey, niżeli zezwolić na pokoy zbyt rożny od tego iakiego się miał prawo spodziewać. Zdaie się że dwa artykuły przeciągnęły negocyacye, zapłacenie długów za ieńców woiennych i wykonanie

artykułu punktów przedugodnych względem wyspy Malty.

" Dług niewolników iak zapewniaią, dochodzi 2 mill. f. szt. (80 mill. zł. pol.) Małą to ieſt rzeczą dla tego kraiu, lecz zbyt wielką dla Rzpltey francuzkiey którey skarb ieſt dotąd w nikczemnym ſtanie. Im więcey Francyi zapłacenie tego długu może przykrości przynieść, tym więcey mniemano iż należy to przy nim obſtawać, i tym więcey opierać ſię temu musiała Francya. Drugim dla naſpowodem było trudność wymiany między dwiema narodami która nieprzeſtała bydź ſzkodliwą dla nas od czasu iak pierwſzy konsul poprawiaiąc błąd dyrektoryat zawiesił posyłanie pieniędzy na utrzymywanie ieńców francuzkich w Anglii. Lecz dług ten Francyi niezoſtałże znacznie zmnieyſzonym artykułem 2gim traktatu oſtatecznego pokoiu. I żadney Iniepodpada wątpliwości aby artykułu tego zamiarem niebyło policzenie 8000 rossyyczyków zabranych w niewolą w Hollandyi. Tym ſposobem pierwſzy kosul każe nam płacić koſzta ſwoiey wſpaniałomyślności względem Pawła I. Imperatora rossyyskiego, i my wynadgrodziemy iak to mówi, *Morning Chronicle* wydatki uczynione na woyska przez które Bonaparte tego Monarchę oderwać od náſzych intereſſów, a nawet go przeciw nam uzbroić potrafił.

Co ſię tyczy Malty, chociaż uważaią za ubeſpieczenie tego kraiu z nieſienie ięzyków francuzkich, chociaż mówią że pierwſzy konsul z żalem na to po pozwolił: my iednak nieieſteśmy zdania tego. Możnaſz myślić aby pierwſzy konsul usiłował przywrocić we Francyi korporacyą ſzlachecką przeciwną uſtawom od lat 10 w pełney dzielności będącym, i któraby bezwątpienia powiękſzyła nieukontentowanie republikanów. Jeżeli powód ten za mało ważny sądzą, coż maią do odpowiedzenia na to, że trzebaby było powrocić znaczne dobra własne 240 kommenderyy będących przed rewolucyą, a syſtema skarbu iakiego dotąd trzymał ſię rząd konsularny odrzuca wſzelki gatunek powrocenia. Niedosyć ieſt mieć kawalerów, ale trzeba mieć i chleb na ich żywienie i pieniądze na otoczenie ich tą powagą, tym mimowolnym ſzacunkiem ludu, który iedynie blask i bogactwa ziednać mogą.

Jeżeli naſze obawy względem Malty zniknąć powinny, to iedynie z powódu nowey konſtytucyi tey wyſpy, ponieważ mieſzkańcy tamteysi mocno wpływać będą do rządu, do którego bynaymniey przed tym nie należeli. Dziſiay traktatem są uznani za neutralnych, iutro zrobią ſię niepodległemi. Dziſiay przyymować będą nadarzaiących ſię kawalerów Bawarskich, Hiſzpańskich, Włoskich, iutro gdy ſiły ſwoie poznaią, wypędzą ich z wyspy i zamienią ſię na Rzpltą demokratyczną. Utworzenie ięzyka maltańskiego utrzymywanego z dochodów gruntowych i handlowych tego małego kraiu, uwolnienie od wywiedzenia ſzlachectwa dla zóſtania kawalerem tego ięzyka; rowność praw do godności i urzędów, tudzieſz wſzyſtkich przywileiow dla tych nowo utworzonych kawalerów, poſiadanie przynaymniey w połowie urzędów składaiących rząd przez mieſzkańców tey wyspy, musi koniecznie ten wypadek ſprowadzić. Lecz w tym przypadku Malta ieſt zabespieczona ponieważ słodycz panowania podchlebiać nad to będzie nowym rządcom, aby zaniedbać mieli ubeſpieczenia ſię woyskowego przeciw niespodziewanemu napadowi. Tym ſposobem ieżeli Anglia z iedney obrony nieiakie zyskała zabespieczenie względem Malty, z drugiey, Francya otrzymała dla tey wyspy takie urządzenie, które ią nie wątpliwie na Rzpltą demokratyczną zamieni. Moment ten może bliżſzym ieſt niżeli mniemamy, ponieważ więcey niż podobną ieſt rzeczą, iż większa część exyſtuiących ięzykom nie poydą za wezwaniem uczynionem sobie przez otraktat oſtateczny. Duma Niemca liczącego 16 herbów dozwoliſz mu zaſiądź obok proſtego obywatela, mieć za wſpół ubiegaiącego ſię o urzędy nowego kawalera który nawet proſtym nie będzie ſzlachcicem. Rządy nawet same niebędąż podbudzać tych wyobrażeń, gdy ie tym łatwiey po prowadzą do zniſzczenia zakonu, którego ogromne bogactwa przedmiotem ambicyi wielu z nich często bywały.

DODATEK

DO N^ru. 34.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 28. KWIETNIA 1802.

Rys ſtatyſtyczno ieograficzny Królestwa Pruskiego.

Króleſtwo pruskie bierze ſwoie imie od głownego kraiu ſwoiego, ale dopiero na początku 18 wieku. zyskało tytuł króleſtwa, gdy elektor Fryderyk III. w roku 1701 włożył sobie na głowę koronę. Leży między 46 ſtopniem 50 minutą i 55 ſtopniem, 56 minutą ſzerckości północney, a 20 ſtopniem 30 minutą i 42 ſtopniem 55 minutą długosci wſchodniey. Wielkośc całego króleſtwa wynosi 5336 mil kwadratowych. Składa ſię z państw: 1) Króleſtwa Pruſs wſchodnich, zachodnich, południowych, i nowych; 2) Xięſtwa ſląskiego, hrabſtwa Glaz, i Krakowskiego dyſtryktu; 3) Marchii brandeburskiey, czyli Xięſtwa zgorzelskiego, hrabſtwa Wernigerode i poſiadłości Quedlimburskiey; 4) Xięſtwa Pomeranii; 5) Xięſtwa magdeburskiego z hrabſtwem Mansfeld; 6) Xięſtwa halberſztadzkiego i hrabſtwa Hohenſtein; 7) Xięſtwa Mindenskiego; 8) hrabſtwa rawensbergskiego; 9) hrabſtw Teklenburg i Lingen; 10) hrabſtwa Mark i oſiadłości Werden; 11) Xięſtwa Mörs; 12) Xięſtwa Kliwii; 13) Xięſtwa Fryzyi wſchodniey; 14) Xięſtw anspachskiego i bareytskiego. Wiekſza częsc kraiów pruskich ieſt rozrzucona po Niemczech, zatem granice tego państwa są rozlegleyſze niżeli wſzyſtkich innych przy rowney wielkości. Graniczące z niem mocarſtwa pierwſzego rzędu są od wſchodu i południa Rossya i Auſtrya, od zachodu Francya. Mocarſtwa pomnieyſze są, od północy Szwecya, od zachodu Rzplta batawska, a w Niemczech od zachodu i południa Saxonia, Bawarya i t. d.

Klima. Rożność położenia kraiów pruskich ſprawuie rozmaitośc klimatu, ogołem ma powietrze dosyc umiarkowane, iednak w Prusach, Pomeranii i Sląsku zimnieyſze niżeli w innych. Po brzegach ieſt wilgotne. Wiatry panuiące są zachodni, północnozachodni, północny, i wſchodni, ale góry, lasy i t. d. odmieniaią ich kierownośc.

Wody. Dwa morza przypieraią do państw pruskich, to ieſt morze baltyckie, i północne. Morze baltyckie Pomeranią i Prusy więcey iak na 145 mil niemieckich, od zachodu ku wschodowi oblewa, i coraz bardziey od brzegów usuwa ſię, które są płytkie i bez skał. Uſtęp i przybieranie morza mało ſię daią poſtrzegać, dno iego ieſt okryte iłem i piaskiem, kolor wody zielonawy, którey funt zawiera w sobie blisko dwa łoty soli. Zatoki kuryyska przy Memlu, Friſchhaff przy Piſlawie, i Stettyńskie wielka i mała są nayznacznieyſze. — Morze północne które ſię Fryzyi wſchodniey dotyka z wielką zatoką przy uyściu Emſy zwaną Dollart. W tem morzu sol dowody ma ſię iak 1 do 30. Wylew morza dochodzi do 15 ſtóp paryzkich, i zaczyna ſię o kwadranſie na pierwſzą godzinę z południa. Brzegi tego morza są także płytkie i bez skał, ale pełne przepaści, między któremi znayduią ſię wybrzeża. Te brzegi są obwarowane przeciw wielkim wylewom tamami i sluzami, przez co przybywa wraz ziemi, która troskliwie ieſt uprawiana. — Znayduią ſię też i ieziora osobliwie w króleſtwie pru-

skim, gdzie ich blizko 500 liczą iako Spridingsee, Warsau, Niden, Angerburg, Leventin, Wiſsiten, Drausen, Nargen, Gneserich, Duzas, Gopło, iezioro wygryyskie, Uker &c. &c. Niezbywa rownie i na rzekach ſpławnych, które są Memel, Pregel, Wisła, Tange, Paſſarin, Odra, Niſſa, Warta, Notecz, Grabów, Elba, Wezer, Men, Ihna, Sala, Bug, Ren &c. &c. — Nie które rzeki są połączone kanałami: z tych znacznieyſze są Friederichgraben, Johansburski łączący kilka iezior, Bromberg, Mülroser, Finów, Plau, Rupin, i nowy Oderkanal. Nakoniec obfituią Prusy w cieplice czyli wody mineralne, *Siarczyſte* znayduią ſię przy Landeku w hrabſtwie Glatzkiem, *alkaliczne proſte* hirſzberskie ciepłe w Slązku, Burgbernheimskie, Heilbronskie w Bair i Anspach. *Alkaliczne składane* w Tryman przy Altenburgu w Prusach wschodnich. *Słone Alkaliczne żelazne* w Skarſinie, w Altwaſſer źrodła kwaśne w Tunnhäuser, Charlottenbrunn, Reinerzer, Cudowie, Niederlangenau, Gollenau i tak zwane Słone ſtudnie, Kwaśne ſtudnie, i Studnie zbawienne w hrabſtwie Glatz, ſtudnie zdrowia berlińskie, Heiligeborn przy Hali, morslebeńskie w magdeburskiem, schwelmeńskie w Marchii, i Sicherreit w Bareutskim. *Wody żelazne składane*, są przy Frankfurcie nad Odrą, w Biinde, Vloth, Holzhausen, Ravensberg i w Kliwii, nakoniec *wody żelazne proſte* w Freienwald w Brandeburgii, w Flinsberg w Sląsku i Polzin w Pomeranii.

Ziemia. Gatunki ziemi w Pruſiech są bardzo rożne. Piaski rozciągaią ſię po całych Pruſiech wschodnich, większey części zachodnich, i dyſtrykcie noteckim, w całey brandeburgii nadgranicznych prowincyach Slązka niżſzego, większey części Pomeranii, w okręgu Ziesar w Magdburgii, w części południowey Rewensbergu i Lingen Fryzyi wschodniey i Bareutskiem. Tłuſta glina zaymuie większą część Pruſs wyżſze i niżſze Slązko w okolicach gorzyſtych, i po obu brzegach Odry, tudzież część biskupſtw frankońskich. Iłowata ziemia znayduie ſię gęſto po wszyſtkich mieyscach zwłaſzcza w Pruſſach, Pomeranii, Mörs, Geldryi, Fryzyi wschodniey i po nabrzeżach rzek, w Magdeburskiem i t. d. Ogólnie w Pruſſach znayduie ſię pomięſzana ziemia bardzo płodna, i takie grunta ma więkſza część Pruſs, niżſza Pomerania wzdłuż brzegów, większa część magdeburskiego i halberſtadzkiego, Kliwii, Marchii, Teklenburg, brzegi Fryzyi i Anſzpach. Jeżeli uważamy powierzchnią kraiow pruskich, co do iey nierowności, tedy naywyżſze góry znayduiemy w kraiach graniczących z Czechami, iakoto w Slązku i Bareutskiem. Góry slązkie dla ſwoiey wysokości olbrzymiemi nazwane maią wierzchoły okryte śniegami: w ich łonie znayduie ſię granit, i t. d. poniektórych zaś mieyscach kamień wapienny. W Bareutskiem wznosi ſię pasmo gór Fichtelgebirg zwane, gdzie kopią granit i inne kamienie. Kraie także Halberſtadt, Hohenſtein i Mansfeld są naieżone gorami, które ſię z Bareutskiemi łączą.

(Reſzta potem.)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 27. *Kwietnia* 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	26	do 28.
— Żyta	— —	18	— 19.
— Jęczmienia	— —	15	— 18.
— Owsa	— —	14	— 15.
— Groch	— —	18	— 19.
— Kaſzy iaglaney	— —	30	— 33.

W Wiedniu d. 17. *Kwietnia.*

Meca wynoſząca 15 naſzych garcy:

— Pſzenicy	zł. pol.	14	do 23.
— Żyta	— —	10	— 15.
— Jęczmienia	— —	9	— 13.
— Owsa	— —	7	— 10.

W Olumuncu d. 16. *Kwietnia.*

Meca Pſzenicy	zł. pol.	20	do 21.
— Zyta	— —	16	— 17.
— Jęczmienia	— —	12	— 13.
— Owsa	— —	6	— 8.
— Prosa	— —	15½	— 16½.

W Gdańsku d. 10. *Kwietnia.*

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey:

— Pſzenica	zł. pol.	12	do 16¾.
— Żyto	— —	7½	— 9½.
— Jęczmień	— —	6	— 7.
— Owies	— —	4½	— 5.

DONIESIENIA.

Dnia 26 Maia r. b. w kancellaryi C. K. Radłowskiey kameralney prefektury o godzinie 9 z raxa przez publiczną licytacyą 45 sztuk spasnych wołow podolskich, i 5 sztuk tu-

teyszo-kraiowego bydła naywięcey ofiaruiącemu za gotową zapłatę ſprzedane zoſtaną. Ochotę kupna maiący, zechcą się zwyż wſpomnionego dnia i godziny w Radłowskiey prefekturalney kancellaryi znaydować, i 10 procentowym zaſtawem (vadium) zaopatrzyć się.

Punkta sprzedarzy przed zaczęciem licytacyi w kraiowym ięzyku konkurrentom przeczytane zoſtaną.

Z Urzędu C. K. Dyrekcyi Kameralney. W Niepołomicach d. 30 Marca 1802.

Kromer.

Poniewaź w roku zeſzłym w rożnorodzaiowych ciągłych chorobach bardzo wielu iak naylepſzy skutek przez soki z zioł wyciśnionych przeźemnie urządzone doświadczyli, i ſwoie zdrowie odzyskali. Przeto niżey wyrażony do dobra publicznego przywiązany za rzecz słuſzną uznaie także w tym roku toż maiowe leczenie obwieścic, aby Prześwietna publiczność do rożności ſwych chorób, i przyczyn ich ſtosowne otrzymali tychże soków urządzenia, tudzież ſposób dyety, na końcu Kwietnia zapraſza mieszkaiący w pałacu Biskupim w Wiślney ulicy pod Nrem 271. W Krakowie.

Jan Cenner, medycyny doktor, i sztuki położniczey magiſter.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tem Edyktem JOO. Macieiowi, Stanisławowi, Januſzowi, Karolowi i Jozefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO. Franciſzek Xżę Sapiecha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina i Emilia Jelska niemniey Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Xięcia Alexandra Sapiechy u Sądow tych w sprawie o sekweſtracyą prowentow dobr Wysokie i Zakrzew w summie 860 zł. pol. załobę na nich podali i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraſzali ſię.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zoſtaią, lub czy w cale w Ces. Kr. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyſzego Ur. Hakenschmida, z ich ſzkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi ſądowey rozpocznie się, i ukończony zoſtanie; oni przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to ieſt: dnia 17 Maia roku bieżącego sami się ſtawili, albo ieżeli iakie maią prawa ſwego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzódków prawa używali, które do obrony ſwey ſprawy za nayskutecznieyſze osądzą, gdyż inaczey wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802.

Gołaſzewski.
Brzozowski.
Purtscher.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.

Sahaneck.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Urodzonemu Franciſzkowi Bielińskiemu, że starozakonny Józef Lewkowicz, u sądów tych w sprawie względem pretensyi z arendy propinacyi wsi Dys wynikaiący, załobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile ſprawiedliwość wymaga dopraſzał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, czy wcale w C. K. kraiach znayduie się, iemu patrona tuteyszego Urodzonego Moraczewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proceſs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zoſtanie; on przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upomina się: ażeby w czaſie przyzwoitym to ieſt w 90 dniach sam ſię stanął, albo ieżeli iakie ma prawa ſwego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego Patrona sobie obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu, tych środkow pra-

wa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 27 Stycznia 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki.

Z Rady Ces: Król. sądów szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Xiążętom, Macieiowi, Januszowi, Stanisławowi, Karolowi i Jozefowi Jabłonowskim, że JO. Xiąże Francissek Sapiecha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Xcia Alexandra Sapiechy, u sądow tych, w sprawie o sekwestracyą prowentow dobr Wysokiego i Zakrzew w summie 1054 zł. pol. 18 gr. c. s. c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprászali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach znaydúią się im patrona tuteyszego Hakenszmid z ich szkodą, i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 18, Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali; które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opisu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Franciszkowi Młockiemu, że Ur. Wencesław Weissenkopf o exekucyą i detaxacyą dóbr wsi Wólka Szląska i części na Czarnowie i t. d. na satysfakcyą summy 7300 zł. pol. u sądow tych żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga doprászał się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości czyli ón w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się iemu patrona tuteyszego Ur. Fiedorowicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten podług ordynacyi rozpocznie się, i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest na dzień 18 Maia 1802 sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisów tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie dnia 17 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Munch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Dostenberg.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.

DODATEK DRUGI

DO Nru. 34.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 28. Kwietnia 1802.

DONIESIENIA.

C. K. sądy ſzlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyſzym publicznie wiadomo czynią: że dobra Sokolniki Suche do maſſy krydalney nieprzytomnego Jana Dunina należące w cyrkule Knieckim leżące po czwarty raz na sprzedaż przez licytacyą publiczną dnia 9 Czerwca 1802 roku, na którym dniu dobr tych sobie nabydź życzący o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tuteyſzych znaydować ſię maią, w cenie szacunkowy 32,010 zł. ryń. wyſtawione będą; wolne zoſtawuiąc kupuiącym przeyźrzenie sobie aktu detaxacyi i warunków ſprzedaży w sądów tuteyſzych regiſtraturze.

W Krakowie dnia 10. Lutego 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Z Strony Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa, w Galicyi zachodniey, ninieyſzym obwieſzczeniem czyni ſię wiadomo, iż ponieważ P. Antoni Feiſtemantel do magiſtratu tuteyſzego Krakowskiego, przeciwko Antoniemu Koſsie, wsprawie o zapłacenie 25 zł. ryń. załobę podał, i o pomoc sądu ile tylko sprawiedliwość w tey mierze wymagać będzie, dopraſzał ſię.

Gdy atoli magiſtrat pomieniony dla niewiadomego mieysca przemieſzkiwania pozwanego, czyli zgoła tegoż w C. K. dziedzicznych kraiach niebytności, tutay znayduiącego ſię patrona P. Antoniego Kłosowskiego z iego ſzkodą i nakładem za obroniciela uſtanowił, z którym też spor niniеyſzy (ſtosownie do przepisaney na C. K. dziedziczne kraie sądowey uſtawy) rozpocznie ſię, i ukończonym zoſtanie; przeto tenże tym celem niniеyſzemi napomina ſię, ażeby w dniu 9 Lipca b. r. o godzinie 10 ranney, tu w sądzie albo sam osobiście ſtawił ſię, albo przeznaczonemu sobie obronicielowi, ieżeli iakie mieć może do poparcia prawa ſwego służące dokumenta wcześnie przesłał, albo wreście innego sobie pełnomocnika iakiegokolwiek bądź uſtanowił, i sądowi tuteyſzemu oznaymił, takowych używaiąc (względnie na przepisany porządek) prawnych śrzódkow, któreby mu ſię do iego w tey mierze obrony naywięcey skutecznemi bydź zdawały. Albowiem w przeciwnym razie niepomyślne z iego ociągania ſię wypaść mogące skutki, sobie samemu przypisać będzie winien. Tak bowiem ſtanowią przepisane na C. K. dziedziczne kraie prawa

Dan w Krakowie dnia 2. Kwietnia 1802.

J. Gellinek.

W. Bartsch.

T. Krzyżanowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.

Hohn.

C. K.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, ſtoſownie do uſtaw sądowych §. 624 części II. przywołuią ninieyſzym P. Dominika Koblańskiego, dla nie wiadomości o mieyscu mieſzkania tegoż, ażeby on, iako syn niegdy Ignacego Koblańskiego, względem pozoſtałego maiątku po zmarłym Xiędzu Józefie Koblańskim proboſzczu Końskowolskim w cyrkule Józoſowskim, którego ſtan wynosi zł. pol. 14652 gr. 15½, długi zaś czynią 4701 zł. pol. 20½ gr. w roku i ſześciu tygodniach, oświadczenie ſwe względem przyięcia lub zrzeczenia ſię dziedzictwa na przyzwoitym ſtęplowanym papierze podał, i niemniey prawa ſwey sukceſſyi dowodami prawnemi dowiodł, gdyż inaczey rozrządzenie maiątkiem z wiadomemi sukceſſorami prawa swe okazuiącemi uskutecznione zoſtanie, on zaś, co ſię tyczy tey sukceſſyi za zmarłego uważanym będzie. Dan w Lublinie d. 4. Grudnia 1801.

Wydżga.
Brożowski.
Gruſzecki.

Z Rady C. K. sądów ſzlacheckich Lubelskich.
Doſtenberg.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, wſzyſtkim i każdemu z osobna, komu tylko o tym wiedzieć należy ninieyſzym wiadomo czynią, iż na żądanie deputacyi maſſy krydalney Jana Oſtroroga, licytacya dóbr do krydy tegoż Jana Oſtroroga należących, to ieſt połowy dóbr Pawłowice zwanych za 66,766 zł. pol. i Długiey Woli za 66,234 zł. pol. otaxowanych razem, połowy zaś dóbr Paprotni za 58,997 zł. pol. 10 gr. ocenionych z osobna pozwala ſię, i dla przedſięwzięcia w tuteyſzych C. K. ſzlach. sądach Lubelskich teyże licytacyi, termin na dzień 21 Czerwca 1802 o godzinie 9tey zrana uſtanawia ſię, a to pod tymi warunkami, ażeby maiący ochotę kupna któreykolwiek części dóbr, przed lub też na terminie licytacyi dzieſiątą część ceny ſzacunkowey w zakład do depozytu sądowego złożył, nabywca zaś połowę summy przez licytacyą wypadłey w 14 dniach na rzecz maſſy depozytowi sądowemu wyliczył, względem zaś drugiey połowy za opłacaniem prowizyi i trzechmieſięcznym wypowiedzeniem bespieczeńſtwo zapisane przywiodł, albo też wreſzcie z wierzycielami, którzy do tey summy odesłani będą względem wypłacenia ſię ugodził. Oprocz tego wolno ſię zoſtawia maiącym ochotę kupienia dzieło detaxacyi maiących bydź licytowanych dóbr, dla powzięcia wiadomości o taxie w sądowey regiſtraturze lub też przy samey licytacyi przeyrzeć.

Wydzga.
Brożowski.
Gruſzecki.

Od C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Dan w Lublinie dnia 16. Grudnia 1801.
Doſtenberg.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey na prozbę tuteyſzego adwokata Tomaſza Dederki, iako uſtanowionego kuratora maiątku po zmarłey Jmć Pannie Maryannie Frankowski pozoſtałego czynią wiadomo iaż po ſzoſty raz wſzyſtkim i każdemu z osobna teyże zmarłey ſukceſſorom, o spadłym na nich dziedzictwie, a to na fondamencie §. 627 prawa cywilnego części II. z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu roku iednego i niedziel 6 ſwą deklaracyą względem odebrania dziedzictwa po rzeczoney Maryannie Frankowski pozoſtałego do tuteyſzych sądów podali, i z prawem dziedziczenia ſię wywiedli, gdyż inaczey po upłynionym nadaremnie dopiero uſtanowionym terminie, dziedzictwo C. K. Fiskusowi przysądzonym zoſtanie

Gołaſzewski.
Wrabetz.
Gruszecki.

Przez C. K. Sądy Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:
Dan w Lublinie 21. Stycznia 1802.
Sahaneck.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Galicy zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JOO. Macieiowi, Stanisławowi, Janaſzowi, Karolowi i Józefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO. Franciſzek Xżę Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina i Emilia

Emilia Jelska niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xięcia Sapiehy, u sądów tych w sprawie o sekwestracyą Prowentów dóbr Wysokie, i Zakrzew na satysfakcyą summy 4000 zł. pol. c. s. c. żałobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprászali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida z ich szkodą, i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpoczni e się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: na dzień 18 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniey sze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług przepisu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Friedenthal.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem J. OO. Macieiowi, Stanisławowi, Januszowi, Karolowi i Jozefowi Xiążętom Jabłonowskim:— że JO. Franciszek Xiążę Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xięcia Sapiehy, u sądów tych w sprawie o sekwestracyą prowentow dóbr Wysokie i Zakrzew w summie 4000 zł. pol. i 360 zł. pol. c. s. c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprászali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego JP. Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest na dzień 17 Maia r. b. godzinę 9 zrana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przeepisu tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskuteczniey szosądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.
Brozowski.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Macieiowi, Stanisławowi, Januszowi, Karolowi i Józefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO. Franciszek Xżę Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xcia Sapiehy u sądów tych w sprawie o sekwestracyą Prowentów dóbr Wysokie i Zakrzew w summach 245 zł. pol. 11 gro. 189 zł. pol. 24 gr. 89 zł. pol. c. s. c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga doprászali się.

Gdy zaś sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią i czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniey szym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest na dzień 19 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie

prze-

przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzódkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Gal. Zachod.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Macieiowi, Januszowi, Stanisławowi, Karolowi, i Józefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO. Franciszek Xiąże Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xięcia Sapiehy, u sądów tych w sprawie o sekwestracyą Prowentów dóbr Wysokie i Zakrzew w summie 2056 zł. pol. 16 gro. c. s. c. załobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, im patrona tuteyszego JP. Hakenszmida, z ich szkodą, i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: dnia 19 Maia r. b. o godzie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Wydzga.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Dostenberg.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie, Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Macieiowi, Stanisławowi, Januszowi, Karolowi i Józefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO. Franciszek Xżę Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xięcia Sapiehy, u sądów tych, w sprawie o sekwestracyą Prowentów dóbr Wysokie i Zakrzew w summie 426 zł. pol. c. s. c. załobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedziecznych znayduią się, im patrona tuteyszego JP. Hakenszmida z ich szkodą, i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie, oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: na dzień 18 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, i tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzódkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Brożowski.

Purtscher.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Dostenberg.

C. K.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, uwiadomiaią ninieyszym Edyktem wszystkich i każdego z osobna, komu tylko o tym wiedzieć należy, iż dobra Koden z przyległościami w cyrkule Bielskim leżące w części do massy krydalney Kazimierza Xcia Sapiehy należącey na fundamencie umowy pomiędzy wierzycielami w trzechletnią arendowną possessyą wypuszczone będą i że koncem przedsięwzięcia publiczney licytacyi termin na dzień 21 Czerwca r. b. o godzinie 9tey zrana ustanawia się. Dla czego wszyscy arendowania chęć maiący, końcem osiągnienia teyże dzierżawy na dniu i godzinie ustanowioney w tuteyszych C. K. sądach stawić się maią z tym dodatkiem, iż obszernieyszey wiadomości o warunkach przez wierzycielow na tę dzierżawę ustanowionych w sądowey registraturze zasięgnąć wolno im się zostawia.

Gołaszewski.
Wydzga.
Weinling.

Przez C. K. sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey.
Dan w Lublinie dnia 8 Marca 1802.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JOO. Macieiowi, Stanisławowi, Januszowi, Karolowi i Jozefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO. Franciszek Xżę Sapiecha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xcia Sapiechy, u sądow w sprawie o sekwestracyą prowentow dobr Wysokie i Zakrzew w summie 3779 zł. pol. 6 gr. c. s. c. załobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 12 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, i tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu Ces. Krol praw samiby sobie przypisać byli winni. — Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802 roku.

Gołaszewski.
Purtscher.
Munih.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Macieiowi, Januszowi, Stanisławi, Karolowi i Jozefowi Xiążętom Jabłonowskim, że JO Franciszek Xiąże Sapiecha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina, Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Xcia Alexandra Sapiechy u sądow tych w sprawie o sekwestracyą prowentow na dobrach Wysokie i Zakrzew w summie 708 zł. pol. c. s. c. załobę na nich podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: na dzień 19 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakonicc innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z

zanied-

zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie, przypisac byli winni. Dan W Lublinie d. 4. Lutego 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Friedenthal.

Z Rady C. K. sądu szlacheckiego Lubelsk: Galicyi Zac:poy

Sahaneck.

Magistrat Miasta Kazimierza przy Krakowie Publiczności donosi, że na rekwizycyą Przeswietnego C. K. Magistratu Krakowskiego iako rownie sądu wexlowego i handlowego pod dniem 8 miesiąca Stycznia r. b. do Nru. 7421 wydaną, i tu przesłaną. Licytacya publiczna różnych rzeczy iako to: stolarszczyzny, obrazow, materyałów drewnianych, bednarszczyzny, siodlarszczyzny, bryczki, stołkow, kanapy, żelaziwa, miedzianych naczyń do browaru i gorzelni służących właściwych Pana Jakoba Woycikiewicza prawem pokonanego na zadosyć uczynienie summy 300 zł. pol. dla W. Benedykta Kubeckiego prawem pokonywaiącego dnia 17 miesiąca Maia r. b. o godzinie 9. ranney w tuteyszym ratuszu odprawiać się będzie. Zyczący nabycia sobie maią się w mieyscu i czasie oznaczonym stawić, a naywięcey daiącemu na sztuki sprzedane zostaną. Dan na sessyi Magistratu Miasta Kazimierza dnia 9 Kwietnia 1802 roku.

Jan Dobrzanski, prezes.

Jan Nep. Wisłocki.

M. Maczeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.

Adam Ekielski, syndyk.

Magistrat Miasta C K Stołecznego Krakowa przez ten Edykt podaie do powszechney wiadomości. iż na żądanie Kazimierza Drelinkiewicza rzeczy ruchome po śmierci Apolonii Drelinkiewiczowey pozostałe, iako to w suknach, muślinach, sprzętach domowych stolarszczyznie, pościeli, cynie, szkle, żelezie, drogich rzeczach, mosiądzu i innych dnia 10 Maia r. b. o godzinie 10 ranney poczynaiąc za gotowe pieniądze więcey daiącemu w kamienicy na ulicy Grodzkiey pod Nrem 22 stoiącey sprzedawane będą. — Ktoby sobie więc z pomienionych rzeczy co nabydź życzył, ma się na mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. — Dan 1 Kwietnia 1802.

J. Gellinek.

W. Bartsch.

Tomasz Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey, wszystkim, którym o tem wiedzieć należy, Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Strzałkow w cyrkule Radomskim leżące, do massy krydalney Konstantego Jankowskiego należące, w summie 214.938 zł. pol. oszacowane dnia 26 Czerwca 1802 roku po trzeci raz na sprzedaż przez licytacyą publiczną wystawione będą.

Wszyscy zatym dobr rzeczonych kupnem sobie nabyać życzący maią się na dniu wyznaczonym o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tuteyszych do licytacyi stawić; którym wolno się zestawuie akt detaxacyi i warunki sprzedaży tych dobr w sądowey registraturze przeyrzyc sobie.

Zaraz tym i wierzyciele na dobrach tych bespieczeństwo maiący upominaią się tym Edyktem: ażeby nie oczekuiąc osobnego wezwania dopilnowali się w prawach swoich, i niech wiedzą: że ci, którzy się w przeciągu terminu wyżey oznaczonego niezgłoszą, ani przeciwko kupuiącemu te dobra, ani też do dobr samych żadnego iuż w czey prawa mieć nie będą; ale satysfakcyi swoiey iedynie z szacunku dobr sprzedanych, albo z innego maiątku poszukiwać będą musieli. W Krakowie dnia 16 Marca 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

Slaupenski.

C. K sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Teodozyi Turski: że Kunegunda Turska u sądow tych: — o wypłacanie coroczne summy 200 zł. ryń. tak za przeszłe lata iako i na przyszłość — żałobę na nię podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego Stanisława Zarzeckiego z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się ażeby dnia 30 Czerwca r. b o godzinie 9 zrana sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała iego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 17 Marca 1782. roku.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Zakrzewskiemu: że Pan Jakob Pareński iako cessyonaryusz i donataryusz Michała Mozały u sądow tych — o naznaczenie sekwestracyi dobr Zawadki na satysfakcyą summy 5000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomosci gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Janowi Zakrzewskiemu adwokata tuteyszego Pana Wolickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 9 Czerwca r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Kronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 17. Lutego 1802 roku.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wszystkim, którym o tem wiedzieć należy, Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że dobra Mnin do massy ś. p. Adama Rakowskiego należące, na zaspokoienie summy 3333 czer. zło. z prowizyami przez Jozefa Rakowskiego wywindykowaney a przez tegoż Maryannie z Waleuskich Rakowski ustąpioney — przez licytacyą publiczną za cenę szacunkową 35,993 ryń. 33⅓ kr. sprzedawane będą.

Ktokolwiek więc dobr tych kupnem sobie nabydź zyczy, ma się dnia 9 Czerwca r. b. w C. K. sądach tuteyszych znaydować, wolno wszystkim zostawuiąc akt detaxacyi i warunki licytacyi w sądowey registraturze przeyźrzyć sobie.

Nakoniec i wierzyciele na dobrach ubespieczeni tym Edyktem wzywaią się: ażeby w dopilnowaniu praw swoich z pretensyami swemi do dnia licytacyi zgłosili się; gdyż inaczey ani do kupuiącego czyli obeymuiącego te dobra, ani też do dobr samych żadnego

wię-

wiecey prawa miec nie będą, ale swey satysfakcyi iedynie z ceny szacunkowey lub innego maiątku dłużnika swego poszukiwać będą musieli. — W Krakowie d. 24 Lutego 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

Slaupenski.

Z strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Gallicyi zachodniey ninieyszym obwieszczeniem czyni się wiadomo, iż P. Tomasz de Albrecht do Magistratu tuteyszego przeciwko Mikołaiowi Glixellemu o zapłacenie zł ryn. 200 żałobę podał, i o pomoc sądu, ile tylko sprawiedliwość wymagać będzie, doprasza się.

Gdy atoli Magistrat tuteyszy z racyi niewiadomego mieysca mieszkania pozwanego, czyli raczey wcale w C. K. dziedzicznych kraiach niebytności iego, temuż urzędownego kuratora w osobie tu zostaiącego patrona Pana Karola Kregczyka z iego szkodą, i nakładem ustanowił, z którym też stosownie do przepisu ustawy sądowey pomieniona sprawa odprawiać się będzie i ukończoną zostanie. Przeto tenże ninieyszemi, tym końcem napomina się, ażeby w dniu 25 Czerwca b. r. o godzinie 10 ranney, albo sam osobiście stawił się, albo danemu sobie kuratorowi (iakie mieć może dokumenta) wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie pełnomocnika ustanowił, i sądowi tuteyszemu oznaymił, zgoła aby takowych (stosownie do przepisanego porządku) prawa środków używał, któreby mu się do swoiey w tey mierze obrony naywięcey skuteczznemi bydź zdawały, bowiem w przeciwnym razie nie pomyślne skutki z iego ociągania się wypadłe, sobie samemu przypisać będzie winien. Tak bowiem opiewaią przepisano dla C. K. dziedzicznych kraiow Prawa. — Dan w Krakowie d. 19 Marca 1802.

W słabości Jaśnie Wielmożnego Prezesa.

M. Wohlmann.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stolecz: Krakowa.

Hohn.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym publicznie wiadomo czynią: że na żądanie Rocha i Ignacego Grabkowskich, tudzież Justyny z Dąbskich Grabkowski, małoletnich po ś. p. Felixie Grabkowskim pozostałych dzieci matki i opiekunki, publiczna licytacya dobr Dąbia z przyległościami Baryca Pana Ignacego Bystrzanowskiego dziedzicznych w cyrkule Kieleckim leżących sądownie w summie 9654 zł ryn. 40½ xr. oszacowanych, na zaspokoienie resztuiącey summy 13,865 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym iest pozwolona, i że do odprawienia takowey licytacytacyi termin pierwszy na dzień 26 Czerwca r. b. iest przeznaczony.

Wszyscy zatym dóbr tych kupnem sobie nabydź życzący wzywaią się: ażeby na dniu rzeczonym o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tuteyszych stawali.

Wolno wreszcie iest każdemu, komu na tem zależy, warunki sprzedaży tychże dobr i akt detaxacyi w sądowey registraturze przeyrzyć sobie.

Zarazem i wierzyciele na dobrach tych ubespieczeni upominaią się: ażeby nie oczekuiąc osobnego wezwania dopilnowali się w prawach swoich, i niech wiedzą: że ci, którzy w wyznaczonym terminie nie zgłoszą się, ani przeciw kupuiącemu czyli obeymuiącemu te dobra, ani też do dóbr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą, ale satysfakcyi swoiey iedynie z summy za szacunek dobr wypadłey lub z innego maiątku dłużnika swego poszukiwać będą musieli. — Dan w Krakowie d. 17 Lutego 1802.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskch Galicyi zachodniey.